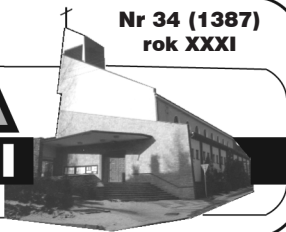


PARAFIA U JEZUSA I MARYI

20 PAŹDZIERNIKA 2024 CENA – OFIARA (CO ŁASKA)

Nr 34 (1387)
rok XXXI



29. NIEDZIELA ZWYKŁA

I czyt.: **Iz 53, 10-11**

Psalm: **33, 4-5.18-20.22**

II czyt.: **Hbr 4, 14-16**

Ewangelia: **Mk 10, 35-45**

Humor Jubilata

Kochani Parafianie!

W przyszłym tygodniu 90. urodziny obchodzi arcybiskup Damian Zimoń. W sobotę o 12.00 będzie w katedrze Msza w jego intencji. A wcześniej, w czwartek odbędzie się mniej oficjalne spotkanie z Jubilatem w auli Wydziału Teologicznego UŚ o godz. 18.00. Jest to spotkanie otwarte, zapraszam. Jeden z pomysłodawców, Adam Kraśnicki z TVP Katowice, poprosił różnych przyjaciół abp. Damiana o jedno krótkie wspomnienie. Mnie także zaprosił. Zdradzam Wam przedpremierowo moją historyjkę. Otóż 10 lat temu podczas odwiedzin u Emeryta, pożałem się, że mam już swoje lata, wszyscy wokół dostają jakieś nagrody czy tytuły, a ja nic. Była wtedy kumulacja nagrodzonych: ks. Marek został prałatem, kanonikiem i dostał nagrodę „Ślad”, Gabrysia Szulik z MGN dostała Totusa, grafik i fotoreporter z Gościa dostali jakieś brązowe nagrody. Więc żartując pożałem się abp. Damianowi, że ja nawet marnym kanonikiem nie zostałem. Podczas kolejnego spotkania na Francuskiej Arcybiskup wręczył mi „nominację”, zapisaną na specjalnym dyplomie. Zostałem „Honorowym Obywatelom Domu »Francuska 47«”. Uzasadnienie brzmiało: „Brak innych nagród, odznaczeń i godności kościelnych przy posiadaniu tychże przez najbliższych współpracowników”. Otrzymałem prawo do nieodpłatnych posiłków pod podanym adresem w liczbie poddanej zdrowemu rozsądkowi. Prawo



Arcybiskup Damian ZIMON (fot. arch. archidiecezji)

do noclegu oraz deseru o stopniu kaloryczności adekwatnym do kaloryczności ostatniego opublikowanego artykułu.

Taki jest nasz drogi Jubilat. Jestem mu wdzięczny za to, jakim był proboszczem i biskupem. Z biegiem lat cenię to sobie coraz bardziej. Niech nam żyje, a Pan Bóg niech Go zachowa w swojej opiece.

**Wasz Proboszcz
Ks. Tomasz Jaklewicz**

PYCHA NASZA CODZIENNA

1. Postawa Jakuba i Jana może bulwersować. Oto uczniowie zamiast głosić Ewangelię kłócą się o znaczenie i władzę. Pozostali wyrażając swoje oburzenie pokazują, że nie są lepsi. Tak nieraz bywało i bywa w Kościele. Może zamiast się oburzać, powinniśmy raczej się z tym pogodzić. W tym sensie, że tego typu problemy będą się pojawiać w Kościele do końca świata, ponieważ tworzą go zawsze grzeszni ludzie podatni na pychę. Nie chodzi o akceptację zła, nie chodzi o to, by rezygnować z troski o ewangeliczny sposób sprawowania władzy w Kościele. Chodzi o to, by nie myśleć w ten sposób, że oto my właśnie teraz znajdziemy sposób na pozbycie się tego typu postaw w Kościele raz na zawsze. Niemiecka droga synodalna właśnie otworzyła dyskusję na temat likwidacji kapłaństwa hierarchicznego. Dokąd to nas zaprowadzi? Walka o Kościół bardziej ludzki, sprawia, że staje się on coraz mniej Boży, a przez to ostatecznie coraz mniej ludzki.

2. Pan Jezus nie oburza się na uczniów, nie rezygnuje z nich, nie wymienia na lepszych, bardziej pokornych. Nie przeprowadza czystki. Przywołuje ich do siebie i cierpliwie tłumaczy. Być uczniem oznacza pić ten sam kielich, który wypije Jezus. Na krzyżu przyjmie kielich z kwaśnym winem, kielich całej trucizny, jaka zebrała się w ludzkości. „Przyłączenie się do Jezusa oznacza włączenie się w Jego sposób życia. Przyłączanie się do Niego oznacza picie Jego kielicha, przyjęcie ludzkości, uczestniczenie w Jego losie odrzucenia. To jest wielka powaga, która tu się pojawia. Bycie chrześcijaninem to nie towarzystwo, miła atmosfera czy jeszcze coś w tym rodzaju. Bycie chrześcijaninem sięga do głębi życia i śmierci” – podkreśla Benedykt XVI. I zauważa, że ów kielich pełen octu zostaje na krzyżu przemieniony w wino radości, w kielich zbawienia. Chętnie chcemy pić kielich zbawienia, ale nie da się tego zrobić pomijając ten pierwszy, gorzki kielich.

3. Spór apostołów o władzę nie jest tylko opowieścią o dawnej historii czy o sporach współczesnych hierarchów. Jest to opowiadanie o nas samych, jest to historia o mnie. Najtrudniej jest zobaczyć własną pychę. Bywa ona bowiem dobrze zamaskowana np. dążeniem do stworzenia bardziej doskonałego Kościoła. Benedykt XVI zwraca uwagę na to, że Pan Jezus odpowiadając na prośbę uczniów mówi, że nie może im dać miejsc po lewej czy prawej stronie. On sam nie ma takich możliwości. A przecież jest wszechmocny jako Bóg. Jak to pojąć? Kluczem jest prawda o Trójcy. Jezus może działać tylko w jedności z Ojcem i Duchem. Bycie chrześcijaninem nie oznacza autonomicznego dążenia do realizacji swoich pomysłów, ale włączenie własnego „ja” w „My” Kościoła, a ostatecznie „My” Ojca i Syna i Ducha Świętego. Tak działa miłość. Taka jest logika Ewangelii, która nie przystaje do modelu „karier” czy „reform” lansowanych w świecie.

Ks. Tomasz Jaklewicz

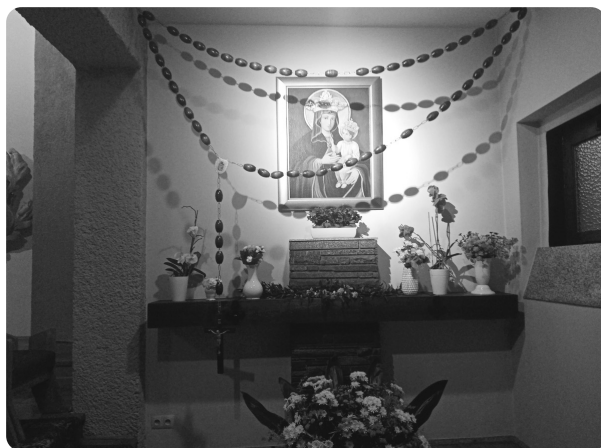
Różaniec – modlitwa pełna Ewangelii

(homilia abp. Adriana Galbasa SAC wygłoszona podczas XIII pielgrzymki wspólnot Żywego Różańca do katowickiej katedry w sobotę 12 października br. – obszernie fragmenty)

Siostry i Bracia,

bardzo się cieszę, że jesteście dziś w naszej katowickiej archikatedrze na dorocznej pielgrzymce wspólnot Żywego Różańca. Jeszcze bardziej cieszę się i dziękuję wam za to, że jesteście na co dzień w tych wspólnotach i że codziennie odmawiacie różaniec. Wasza modlitwa to niezwykła siła, z której korzysta cały Kościół, w tym także nasza archidiecezja. Tysiące ludzi, którzy codziennie wsiadają do tej wspaniałej i tajemniczej windy i chcą – dzięki niej – wznieść się na prawdziwe wyżyny życia duchowego. Bardzo wam za to dziękuję.

Wiemy, że Różaniec był ulubioną modlitwą Świętych. Odmawiali go chyba wszyscy, mówili o tym liczni. Św. Jan Paweł II, sam odmawiając codziennie różaniec, nazywał go «modlitwą Maryi, w której czuje się Ona z nami w szczególny sposób zjednoczona. Ona sama modli się z nami» – mówił. W czym zawiera się szczególna wartość różańca? Przede wszystkim w tym, że jest to modlitwa bardzo ewangeliczna. Różaniec cały utkany jest z Ewangelii. Wspomniany św. Jan Paweł II, w Liście Rosarium Virginis Mariae, pisał, że różaniec, „w powściągliwości swych elementów skupia w sobie głębię całego przesłania ewangelicznego, którego jest jakby streszczeniem. W nim odbija się echem modlitwa Maryi, Jej nieustanne dziękczynienie za dzieło odkupieńcze Wcielenia, rozpoczęte w Jej dziewiczym łonie. Przez różaniec lud chrześcijański niejako wstępuje do szkoły Maryi, dając się wprowadzić w kontemplację piękna oblicza Chrystusa i w doświadczanie głębi Jego miłości. Za pośrednictwem różańca wierzący czerpią obfitość łaski, otrzymując ją niejako wprost z rąk Matki Odkupiciela”. Piękne zdanie: różaniec skupia w sobie całą głębię przesłania ewangelicznego. Dzieje się tak z kilku powodów. Najpierw dlatego, że odmawiając różaniec, w dużej mierze bezpośrednio cytujemy Ewangelię. Modlitwa Ojcze nasz wprost pochodzi z kart Ewangelii. To przecież Słowa samego Chrystusa, który prosił byśmy je powtarzali jak najczęściej. Także pierwsza część modlitwy Zdrowaś Maryjo jest dosłownie zaczerpnięta z Ewangelii. To połączenie dwóch, doskonale nam znanych, momentów z życia Maryi: sceny Zwiastowania, gdy anioł mówił do Maryi w imie-



W naszej świątyni od lat codziennie odmawiany jest różaniec przed poranną Mszą świętą (fot. Krystyna Kajdan)

niu Boga: „Bądź pozdrowiona pełna łaski, Pan z tobą” oraz sceny Nawiedzenia, gdy Elżbieta nazywa Maryję błogosławioną: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc twojego łona...”. Kościół jakby połączył te dwa zdania w jedno, które jest wielką pochwałą Maryi: „Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą. Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus”. Odmawiając tę modlitwę zwracamy się więc do Maryi słowami anioła i słowami Elżbiety, a także powtarzamy słowa tej kobiety z tłumu, o której dopiero co słyszeliśmy w Ewangelii. „Błogosławione łono, które Cię nosiło i piersi, które ssałeś”. Druga zaś część modlitwy Zdrowaś Maryjo to proste zdanie ułożone przez Kościół, które w swej prostocie i głębi jest genialne. Jedno zdanie wystarczyło Kościołowi, by powiedzieć kim jest Maryja, kim jesteśmy my i o co Ją prosimy. „Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen”. Ty Maryjo jesteś Święta, my jesteśmy grzesznikami. Prosimy Cię więc, byś się za nami modliła. Twoja modlitwa jest najbardziej skuteczna w całym wszechświecie, bo Ty jako jedyna jesteś Niepokalana. Módl się więc za nami w dwóch zasadniczych mementach naszego życia, w których możemy coś zdecydować. Najpierw módl się za nami „teraz”, w tej chwili. Przeszłość minęła, pozostały po niej wspomnienia. Czasem one nas cieszą, czasem smuć. Czasem jesteśmy dumni, z tego, co się stało, czasem się tego wstydzimy. Jednak nasza przeszłość jest niepowtarzalna. Niczego już w niej nie zmienimy. Nie cofniemy czasu. Owszem, możemy wyciągać wnioski z tego co było, to cecha ludzi mądrych, ale nie możemy tego zmienić. Podobnie jest z przyszłością. Ona jest przestrzenią naszych planów, zamierzeń, marzeń. Mamy prawo takie plany robić, mamy prawo marzyć, ale niczego nie możemy być pewni. Może to wszystko się zrealizuje, a może nie. Chwila, której jesteśmy pewni, na styku tego, co było i tego co będzie, to ulotne „teraz”. I właśnie teraz jest czas na decyzje. Teraz więc Maryjo, mówimy: módl się za nami grzesznikami, abyśmy nie popełniali w życiu błędów, zwłaszcza tych samych. Można wpaść do dziury, to się zdarza nawet najmądrzejszym, ale nie można wpaść wciąż do tej samej dziury. To rzecz głupców. Drugim momentem na decyzję będzie godzina naszej śmierci, gdy stanimy przed Bogiem twarzą w twarz. Mój nieżyjący już profesor z teologii dogmatycznej, wciąż nas prosił, byśmy przede wszystkim modlili się za tych, co umierają, dużo bardziej niż za tych, co już umarli. To umierający – mówił – ci, co są „w godzinie śmierci” muszą ostatecznie zdecydować. Kiedyś te dwie godziny się zejdą: „teraz” i godzina naszej śmierci. Na razie są jeszcze od siebie oddalone. Nie wiemy o ile: o dziesięciolecia, o lata, czy o minuty. Na razie są odległe, ale się zejdą. Już więc w tej chwili, jakby zawczasu, prosimy Maryję, by modliła się za nami także w tamtej chwili, w chwili naszego konania, by nie było wówczas „po czasie”. I Ona to robi. (...) Także więc i druga część modlitwy „Zdrowaś Maryjo” pełna jest Ewangelii. Ewangeliczne w różańcu jest w końcu i to, że Kościół od wieków związał z odmawianiem różańca tzw. tajemnice, w których medytujemy życie Chrystusa. To szczególnie wiecie wy, bo przecież z każdą z nich pozostajecie przez miesiąc. Od zmiany, do zmiany. Bardzo was zachęcam, żeby choć przynajmniej przez chwilę rzeczywiście wspomnieć tajemnicę, która w danym miesiącu jest moja. Dobrze przeczytać odpowiedni fragment Ewangelii, czasem nawet jakiś dłuższy jej tekst, czasem duchowe rozważanie, a jeśli to niemożliwe, to wystarczy choćby ulotne wspomnienie. Chcieć na chwilę pobiec myślą do Nazaretu, Betlejem, nad Jordan, na Górę Tabor, do Wieczernika, Ogrójca, czy na Gol-

gotę. Po prostu spotkać się z Ewangelią. Jak mówi św. Jan Paweł II: „zasmakować Ewangelii”. (...)

Bracia i Siostry, niemal w każdym objawieniu maryjnym znajdujemy wezwanie do odmawiania różańca i to codziennie. Maryi nie chodzi przecież o siebie, tylko o nas. O nasze dobre życie i o wieczne zbawienie. Na fresku Mi-



Arcybiskup Adrian Galbas SAC (fot. arch. archidiecezji)

chała Anioła w kaplicy Sykstyńskiej przedstawiającym Sąd Ostateczny, różaniec przedstawiony jest jak lina, po której można się wspiąć do nieba. Gdy Maryja objawia się w Aparecidzie, w Brazylii, ma różaniec na szyi, a gdy pojawia się przed Bernadettą Soubirous w Lourdes w 1858 roku odmawia różaniec razem z nią. „Różaniec to miecz, powie o. Pio. Miecz przeciw złu, które chce nad nami zapanować. Trwanie z Maryją przy Jezusie uzbraja mnie do walki z moją słabością, pozwala z nadzieją ruszyć w bój o zachowywanie Ewangelii. Bywa, że czuję się wobec własnej słabości jak Dawid wobec Goliata. Wtedy różańcowe czuwania, mogą się stać moimi płaskimi kamykami, którymi, podobnie jak Dawid, zwyciężę przeciwnika”. A s. Łucja doda: „Różaniec jest najpotężniejszą bronią, jaką możemy się bronić na polu walki. (...) Jest najpiękniejszą modlitwą, jaką nauczyło nas niebo”. Bierzmy więc ten miecz do rąk. Miecz, którego boi się diabeł. Tydzień ma sto sześćdziesiąt osiem godzin. odmówienie jednej tajemnicy różańca zajmuje niewiele więcej niż kwadrans. Nie żałujmy. Raz jeszcze dziękuję wam, za to, że jesteście we wspólnotach Żywego Różańca. Niech on naprawdę ożywia nas samych i nasze parafie. Odmawiajmy różaniec jak najwierniej. Jest piękna opowieść, którą bardzo lubię, o pewnej kobiecie, która codziennie chodziła do kościoła. Ale w pewnym momencie w jej życiu zaczęły piętrzyć się trudności: mąż stracił pracę, dzieci przestały ją odwiedzać, a ona sama zaczęła niedomagać na zdrowiu. I tak przyszedł dzień, kiedy po raz pierwszy nie poszła na modlitwę, potem drugi i trzeci i kolejny. Po kilkunastu takich dniach odwiedził ją stary ksiądz. Wszedł do jej izby, wyjął z pieca kawałek rozżarzonego drewna, położył go na podłodze i patrzył. Patrzyła też kobieta. Drewno z początku było krwistoczerwone, potem stawało się coraz bledsze i bledsze i bledsze, aż w końcu zgasło zupełnie. Znad próchna unosiła się tylko szaro sina strużka dymu. Po krótkim czasie zniknęła i ona. Zapadła cisza. A potem kobieta powiedziała tylko jedno słowo: zrozumiałam! Obyśmy zrozumieli to i my. Bez wiernej modlitwy schładzamy się coraz bardziej, wypalamy, gaśnie w nas wewnętrzny ogień, a wypełnia chłód. Czy macie dziś, Bracia i Siostry, jakieś pytania do Maryi? Jeśli tak, to wiecie jaka będzie odpowiedź! „Któż ma czas – pytał w Fatimie papież Benedykt XVI – aby słuchać Bożego słowa i dać się zafascynować Jego miłością? Któż czuwa w noc zwątpienia i niepewności z sercem rozbudzonym na modlitwie? Kto oczekuje świtu nowego dnia, trzymając zapalony płomień wiary?”. My bądźmy tymi ludźmi! Amen.

+ Adrian J. Galbas SAC

Ogłoszenia duszpasterskie

29. NIEDZIELA ZWYKŁA

(20 października 2024 r.)

WPROWADZENIE DO LITURGII:

Dzisiejsza niedziela to tzw. **niedziela misyjna. Modlimy się za misjonarzy, polecamy także sprawę nowej ewangelizacji narodów, które utraciły wiarę. Jako uczniowie Jezusa wszyscy mamy być misjonarzami.**

Kolekta dzisiejsza przeznaczona jest na misję. Bóg zapłać za każdą ofiarę.



1. Dzisiejsza niedziela rozpoczyna tydzień misyjny. Pamiętajmy o misjonarzach w modlitwie.
2. Nabożeństwa różańcowe odprawiamy codziennie o 17.15. W środę różaniec prowadzą dzieci. W przyszłą niedzielę młodzież kandydująca do bierzmowania.
3. We wtorek obchodzimy liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II. Pięknie się składa, że tego dnia odbędzie się katecheza dorosłych. Tematem będzie encyklika Jana Pawła II pt. „Slavorum Apostoli” poświęcona świętym Cyrylowi i Metodemu. Zapraszamy na godzinę 18.40.
4. Pobieranie miary do strojów dzieci pierwszokomunijnych odbędzie się w czwartek w salkach. Chłopców

zapraszamy na godz. 17.30, dziewczynki od 18.00.

Będzie także można nabyć świece, medaliki i skarbcę.

5. Zapraszamy młodzież na kolejne spotkanie w piątek. Rozpoczynamy Mszą św. w kościele o 18:00, a następnie spotkanie w salce pod probostwem. W planie kolejny odcinek serialu „The Chosen”, a następnie czas na rozmowę i dyskusję.
6. W przyszłą niedzielę obchodzić będziemy Uroczystość Rocznicy Poświęcenia naszego kościoła.
7. Zbliża się Uroczystość Wszystkich Świętych. W zakrystii można składać wypominki za zmarłych, których polecać będziemy w modlitwie różańcowej w pierwszym tygodniu listopada.
8. Listopadowe odwiedziny chorych odbędą się wyjątkowo tydzień wcześniej, czyli w sobotę 26 października, ponieważ w pierwszą sobotę listopada przypada dzień zaduszny. Chorych prosimy zgłaszać jak zwykle w tym tygodniu.
9. W „Gościu Niedzielnym” przeczytamy m.in. o życiu, śmierci i nauce bł. ks. Jerzego Popiełuszki. W zakrystii jest do nabycia „Gość Ekstra” z tekstami także poświęconymi tej postaci. Cena 14 zł.
10. W tym tygodniu modlimy się za mieszkańców ul. Dzieciołów.
11. Na kolejny tydzień niech dobry Bóg nas pobłogosławi.

Módlmy się za siebie wzajemnie...



W tygodniu od 20 do 26 października 2024 roku modlimy się za mieszkańców ulicy **DZIECIOŁÓW** o wzrost wiary, nadziei i miłości za wstawiennictwem św. JANA PAWŁA II.

Niech nasza modlitwa będzie dla nich źródłem obfitych łask i darów Bożej Opatrzności. Polecajmy Bogu także zmarłych parafian, którzy kiedyś mieszkali przy tej ulicy.

Porządek nabożeństw 20 do 27 października 2024 r.

29. NIEDZIELA ZWYKŁA 20.10

7.30 W intencji Marii w dniu 95. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za Boże błogosławieństwo oraz prośbą o zdrowie i potrzebne łaski

9.00 W intencji Tomasza z okazji 50. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski oraz prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i zdrowie

10.30 **1 int.** Za + Zdzisława Markowskiego – o radość życia wiecznego

2 int. Za + męża Sławomira Olejniczaka (4. rocznica śmierci) – o dar życia wiecznego

12.00 W intencji rodziny Wojtas z podziękowaniem za każde otrzymane dobro, z prośbą o dalszą opiekę Matki Bożej Piekarskiej, szczególnie dla Jubilatki z okazji 85. rocznicy urodzin (TE DEUM)

17.15 Nabożeństwo różańcowe

18.00 Za ++ rodziców Emilię i Stanisława Dynia – o radość życia wiecznego

PONIEDZIAŁEK 21.10

8.00 Za ++ rodziców Annę i Alojzego Smuda, za ++ siostrę Krystynę i jej syna Zbigniewa oraz za ++ z rodziny z obu stron – o dar życia wiecznego

17.15 Nabożeństwo różańcowe

18.00 Za ++ rodziców Gustawę i Władysława – o spokój duszy i radość życia wiecznego dla nich

WTOREK 22.10 – WSPOMNIENIE

ŚW. JANA PAWŁA II, *papieża*

8.00 Za + Annę Kazak – o radość życia wiecznego (od rodziny Wালlickich)

17.15 Nabożeństwo różańcowe

18.00 W intencji Rudolfa z okazji 80. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski i prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i zdrowie

ŚRODA 23.10

8.00 Za + Jerzego Kobyleckiego (1. rocznica śmierci) oraz za + brata Andrzeja Kobyleckiego (25. rocznica śmierci) – o dar nieba

17.15 Nabożeństwo różańcowe

18.00 W intencji kuzynki Marii Wróbel z prośbą o zdrowie, potrzebne łaski i Boże błogosławieństwo

CZWARTEK 24.10

8.00 Za + Antoninę Grzywę (1. rocznica śmierci) oraz za ++ z jej rodziny – o dar nieba

17.15 Nabożeństwo różańcowe

18.00 Za + Helenę Goli (9. rocznica śmierci) - o radość życia wiecznego

PIĄTEK 25.10

8.00 Za ++ Barbarę i Romana Santarius – o dar życia wiecznego

17.15 Nabożeństwo różańcowe

18.00 Za + Helenę Krzak (34. rocznica śmierci) – o radość życia wiecznego

SOBOTA 26.10

8.00 Za ++ Michała (rocznica śmierci), jego ojca i dziadków z obu stron – o dar nieba

17.15 Nabożeństwo różańcowe

18.00 Za + Janinę Grabkę (w dniu urodzin) oraz za ++ z rodziny – o dar życia wiecznego

NIEDZIELA 27.10 – UROCZYŚĆ Rocznic Poświęcenia Kościoła Własnego

7.30 Za + mamę Łucję Kapusta (25. rocznica śmierci), za jej + męża oraz za dusze w czyśćcu cierpiące – o radość życia wiecznego

9.00 Za + Franciszka Chmiel (26. rocznica śmierci) – o dar życia wiecznego

10.30 W intencji Adasia i Antosia z okazji rocznicy urodzin, z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i dary Ducha Świętego

12.00 Za + Alinę Pilch-Kowalczyk (we wspomnienie urodzin) – o dar życia wiecznego

Po Mszy św. chrzest Filipa Wojciecha Janikowskiego

17.15 Nabożeństwo różańcowe

18.00 W intencji Stanisława z okazji rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski i prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i zdrowie-

KANCELARIA PARAFIALNA czynna:

- w **poniedziałek i środę od 17.00 do 18.00,**
- w **wtorek i piątek od 8.45 do 10.00,**
- **czwartek od 18.45 do 20.00.**

W sprawach pilnych dotyczących np. pogrzebu, wezwania do chorego proszę dzwonić na probostwo, **tel. nr 32 2518 660.**

Kancelaria usytuowana jest w budynku probostwa przy ulicy Przyklinga 12.

Tygodnik wydawany przez Parafię pw. Najśw. Imion Jezusa i Maryi.

Adres dla korespondencji: 40-551 Katowice, ul. Przyklinga 12, tel. 32 251 86 60.

Strona internetowa: **www.parafiabrynów.pl** email: **brynów.jm@katowicka.pl**

Redaguje kolegium.

Nr konta bankowego: ING BANK ŚLĄSKI – **71 1050 1214 1000 0090 3186 9135**